

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/uklad-warszawski/77114,Uklad-Warszawski-Pakt-na-rzecz-Sowietow.html>



ARTYKUŁ

Układ Warszawski. Pakt na rzecz Sowietów

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia (1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: FILIP MUSIAŁ 14.12.2020

Dnia 14 maja roku 1955, na zakończenie II konferencji państw bloku wschodniego „w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie”, powstał Układ Warszawski.

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej, podbite przez Armię Czerwoną w latach 1944-1945, do 1989 r. stanowiły imperium zewnętrzne –strefę buforową chroniącą imperium wewnętrzne czyli ZSRS. Celem Kremla było złączenie peryferiów z centrum więzami zależności politycznej, ideologicznej, gospodarczej, a zwłaszcza militarnej. Plany budowy bloku militarnego skrywano za hasłami o pokoju i bezpieczeństwie.

Propagandowo podkreślano, że to pakt obronny, stanowiący odpowiedź na powstały w 1949 r. „agresywny” pakt NATO i włączenie doń w 1954 r. Republiki Federalnej Niemiec.

Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy podpisały ZSRS, PRL, Albania (która opuściła układ w 1961 r.), Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Rumunia i Węgry. Propagandowo podkreślano, że jest to pakt o charakterze obronnym, stanowiący odpowiedź na „agresywny” pakt NATO – powstały w 1949 r. – oraz włączenie doń, w 1954 r., Republiki Federalnej Niemiec.

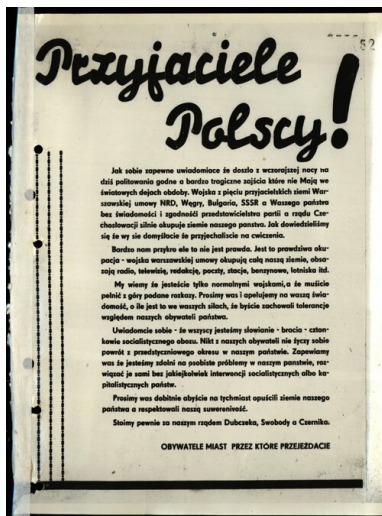
Układ Warszawski zawarto początkowo na 20 lat; w 1975 r. został przedłużony na 10 lat, w 1985 r. na kolejne 20. W rzeczywistości stanowił nową formułę nadzoru ZSRS nad wojskami państw satelickich.

Szefem naczelnego dowództwa paktu zawsze miał być marszałek sowiecki. Pierwszym naczelnym dowódcą został I. S. Koniew, a po nim A. A. Greczko, I. I. Jakubowski, W. G. Kulikow i P. G. Łuszew.

Szefem naczelnego dowództwa paktu zawsze miał być marszałek sowiecki. Pierwszym naczelnym dowódcą został I. S. Koniew, a po nim A. A. Greczko, I. I. Jakubowski, W. G.

Oficerowie LWP odgrywali istotną rolę w strukturze dowodzenia układu. Początkowo „polskim” reprezentantem był, przebrany w polski mundur, sowiecki marszałek Konstanty Rokossowski. Po jego powrocie do Związku Sowieckiego, PRL reprezentowali: Marian Spychalski, Tadeusz Tuczapski, Eugeniusz Molczyk i Antoni Jasiński. Sowieckimi przedstawicielami układu w Polsce byli kolejno: S. W. Czernyszew, D. S. Żerebin, A. I. Koźmin, A. F. Szczegłow i W. I. Siwienok.

Choć formuła Układu Warszawskiego miała pozornie wskazywać na jego nadrzędność wobec wszystkich armii bloku wschodniego, faktycznie zjednoczone dowództwo było jedną z komórek – Zarządem X – Sztabu Generalnego Armii Czerwonej (później Armii Sowieckiej).



Z inwazji także PRL na Czechosłowację: łamaną polszczyzną Czesi i Słowacy mówią żołnierzom armii PRL - Polakom - że są okupantami na ziemi czechosłowackiej i działają w najgorszej ze złych spraw. Z zasobu IPN

Układ broni socjalizmu

W artykule 3 powołującym Układ Warszawski zapisano konieczność konsultacji państw-członków układu

„we wszystkich ważniejszych sprawach międzynarodowych dotyczących ich wspólnych interesów”.

Z kolei w artykule 4 stwierdzono, że każde państwo członkowskie układu

„w przypadku napaści zbrojnej w Europie na jedno lub kilka Państw Stron układu [...] udzieli państwu lub państwom, na które dokonana została taka napaść, natychmiastowej pomocy [...] włączając zastosowanie siły zbrojnej”.

Niedaleka przyszłość miała przynieść twórczą interpretację tego przepisu.

Jeszcze na początku lat 80. dowódcy Armii Sowieckiej informowali czynniki partyjne, że w związku z postępowaniem technologicznym Zachodu jest to ostatni moment, by wygrać wojnę w Europie. Na szczęście w tym czasie na Kremlu nie było chętnych do wszczęcia globalnego konfliktu.

W czasie 36 lat istnienia Układ Warszawski sygnował tylko jedną operację wojskową - o kryptonimie „Dunaj”. Wojska państw należących do paktu dokonywały inwazji na Czechosłowację, gdy w wyniku wewnętrzpartyjnych walk o władzę zagrożona okazała się tam sowiecka dominacja. W odpowiedzi na Praską Wiosnę 21 sierpnia 1968 r. pięć krajów członkowskich układu: ZSRS, Bułgaria, NRD, Węgry i PRL siłą 250 tys. żołnierzy wkroczyło do Czechosłowacji, pacyfikując jej próby budowy „socjalizmu z ludzką twarzą”. Inwazja skutkowałą upadkiem I sekretarza Aleksandra Dubčeka. W oficjalnych komunikatach operację „Dunaj”, czyli

pacyfikację Czechosłowacji, określano jako „udzielenie pomocy narodowi czechosłowackiemu w sprawie obrony socjalizmu przed kontrrewolucją”.



**Płonący sowiecki czołg w Pradze,
1968 r.**

LWP w marszu na zachód

Plany działań Układu Warszawskiego – poza pacyfikacją Czechosłowacji – pozostały na papierze. W czasie kilkudziesięciu lat zmieniały się, jednak głównym celem pozostawał podbój Europy Zachodniej. W latach 70. XX wieku – według wersji przekazanej wywiadowi amerykańskiemu przez płk. Ryszarda Kuklińskiego – Ludowe Wojsko Polskie planowano wykorzystać do ataku na Niemcy zachodnie i Danię. Polscy żołnierze mieli być pierwszym rzutem, a w istocie mięsem armatnim. Plan przewidywał, że dzięki zaskoczeniu wojsk NATO, możliwe będzie posuwanie się co dzień o 50 km w głąb terytorium „zachodnich imperialistów”.

Jeszcze na początku lat 80. dowódcy Armii Sowieckiej informowali czynniki partyjne, że w związku z postępowaniem technologicznym Zachodu jest to ostatni moment, by wygrać wojnę w Europie. Na szczęście w tym czasie na Kremlu nie było chętnych do wszczynania globalnego konfliktu. Kilka lat później było już oczywiste, że Sowieci przegrali wyścig zbrojeń, a próbując go wygrać i wspierając komunistyczne reżimy na wszystkich kontynentach doprowadzili swoje imperium do załamania gospodarczego.

W ZSRS rozpoczął się złożony proces „odgórnej rewolucji”, która ostatecznie wymknęła się komunistom spod kontroli, a jej niezamierzonym efektem stała się demokratyzacja bloku wschodniego. Konsekwencją jesieni narodów 1989 r. i rozpadu ZSRS stało się rozmontowanie militarnego bloku.

Układ Warszawski rozwiązywano na raty. 25 lutego 1991 r. w Budapeszcie podpisano umowę o zaprzestaniu współpracy wojskowej, a 1 lipca 1991 r. w Pradze rozwiązano jego struktury. Kraje postkomunistyczne wkroczyły w nowy etap, uwolnione od balastu konieczności wojskowej współpracy z dawnym imperium. Nie oznaczało to jednak pełnej suwerenności. Żołnierze Armii Sowieckiej, stacjonujący na terenie pojałtańskiej

Polski od 1944 r., opuścili bazy wojskowe dopiero w 1993 r.

COFNIJ SIĘ